

**W numerze: Górnicze preludium • Walka o sferę socjalną • Rozmowy z robotnikami • Bilet do państwa wyznaniowego •**

# MAGAZYN

## anty RZĄDOWY

NR 27/28 (32/33)

sierpień 1992

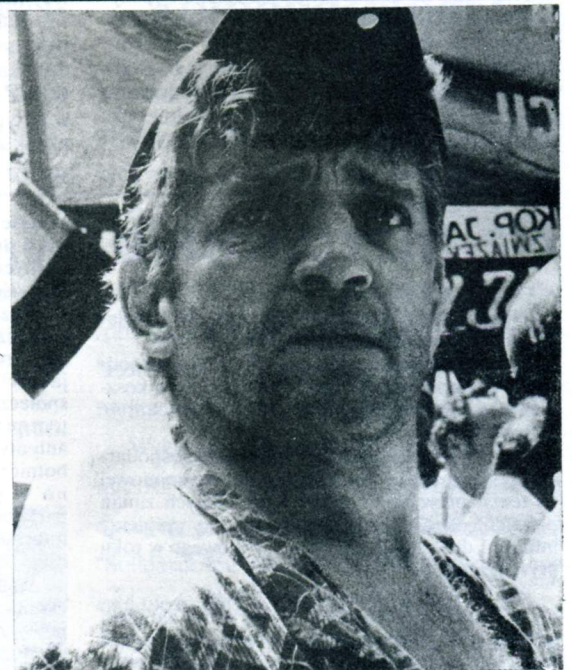
CENA 3.000 zł.

## POLITYCZNE ZNACZENIE STRAJKÓW

Podczas obecnych strajków starannie unika się stawiania postulatów politycznych, może z wyjątkiem okupacji PAWK-u przez "S'80". Jednak obecna fala strajkowa jest protestem przeciwko kontynuacji przez władzę polityki gospodarczej, która dobija polski przemysł i całą gospodarkę, która zapoczątkowana przez Balcerowicza bynajmniej nie została przekreślona przez "rząd przełomu" i jest teraz z całą bezwzględnością kontynuowana przez osoby znane i sprawdzone w ekipie Balcerowicza: Kuronia, Lewandowskiego, Osiatyńskiego, Syryczyka, Boniego i wreszcie Bieleckiego. System władzy politycznej, wyłoniony w wyniku ostatnich wyborów okazał się niezdolny do zakwestionowania dziedzictwa Balcerowicza i będzie prowadził do konfrontacji z interesami i oczekiwaniami załóg, z interesami większości polskiego społeczeństwa. **Nie da się bowiem stworzyć podstaw egzystencji i rozwoju gospodarki przez drastyczne dławienie istniejących gałęzi przemysłu bez dania jakiegokolwiek alternatywy, bez stworzenia innych dróg rozwoju.** Tym bardziej szalone i nieodpowiedzialne są zamachy na "Polską Miedź" dająca ok. 10% wartości polskiego eksportu. W sprzeczności z dobrem polskiej gospodarki, /tej, która mimo wszystko jeszcze istnieje, a nie tej, której hipotetyczną skuteczność opisują najemni doradcy w rodzaju Jeffreya Sachsa/ stanęły te partie i siły polityczne, które popierają rząd i nie kwestionują jego polityki gospodarczej.

Odrzucenie samobójczej polityki gospodarczej rządu zakłada nie tylko odrzucenie przez strajkujących istniejących złudzeń, co do tych czy innych partii koalicji rządowej. Te partie to nie żadne solidne firmy, pod wpływem nacisku mogą się one rozpaść i zreorganizować, a dyktowane przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy polityka może znaleźć bardziej dla społeczeństwa strawnych przedstawicieli. Dla zapewnienia zwycięstwa niezbędne jest stworzenie przez załogi własnych struktur politycznych, nie takich, którym trzeba raz na kilka lat "zaufać" i stracić nad polityką wszelką kontrolę, lecz takich, które będą zakorzenione w załogach i będą wyrażać ich wolę, bronić ich interesów. W takiej sytuacji niezbędne jest przekroczenie bariery "apolityczności", do której niezmiennie nawołuje rząd. Wejście strajkujących w sferę polityki już nastąpiło i jest to fakt polityczny o wiele donioślejszy niż wizyta Busha i pogrzeb Paderewskiego! Tę walkę polityczną można tylko wygrać albo przegrać, trudno tu zremisować. Podstawowym krokiem na drodze do zwycięstwa musi być wyeliminowanie wśród załóg, związków zawodowych i komitetów strajkowych wpływów tych partii i sił politycznych, które udzielają poparcia antyrobotniczej polityce rządu. Uzyskanie takiego stanu rzeczy, stworzenie sytuacji, w której ruch związkowy i kierownictwo walki strajkowej stałoby się niepodatne na wpływy i kontrolę organizacji zaangażowanych w uwłaszczenie tych czy innych nomenklatur w wyprzedzący majątku narodowego, oznaczałoby polityczną izolację i klęskę tzw. "koalicji proriformatorskiej". I to jest polityczna stawka strajku. To jest w zasięgu strajkujących załóg.

Zbigniew Partyka



### Człowiek z miedzi

*W KGHM Miedź Polska SA już od marca trwa spór zbiorowy w sprawach płacowych. Ponieważ wszystkie rozmowy i pertraktacje spełzły na niczym, dnia 16 czerwca odbył się strajk ostrzegawczy, a skoro i to nie poskutkowało, dnia 24 czerwca rozpoczęto referendum poprzedzające strajk generalny. W przygotowaniu i przeprowadzeniu referendum w zakładach uczestniczyły wszystkie organizacje związkowe. Referenda odbyły się w 20 zakładach wchodzących w skład KGHM PM SA. Średnia w nich frekwencja wynosiła prawie 70%, z wyjątkiem 2 zakładów: w jednym osiągnięto 43% a w drugim 49,1%, a więc poniżej ustawowo wymaganych 50%. Ponad 90% uczestników w referendum opowiedziało się za strajkiem generalnym.*

Fot. Alf

cd. na stronach 4-5

